

Szwecja wzorem i przestrogą dla polskich reform w XVIII wieku

GABRIELA MAJEWSKA

W XVIII w. obserwujemy w Rzeczypospolitej wyraźny wzrost zainteresowania obcymi państwami i ich rządami. Jednakże zainteresowanie to postępowało powoli. Dopiero kryzys podwójnej elekcji (1733) zwrócił uwagę części społeczeństwa na konieczność naprawy państwa. Stanisław Leszczyński już w latach trzydziestych XVIII w. odwoływał się do przykładu zagranicy wskazując na obce rozwiązania ustrojowe. Od lat czterdziestych polscy pisarze coraz częściej stawiają szlachcie obcą gospodarkę, administrację, skarbowość, wojskowość czy sądownictwo za wzór godny rozważenia. Znając szlachecki konserwatyzm, z większą ostrożnością propagowano obce wzorce ustrojowe. Przełomem niewątpliwie stał się opublikowany w latach 1760-1763 cztero-tomowy traktat Stanisława Konarskiego *O skutecznym rad sposobie*. Publicysta nie tylko obszernie omawiał zasady ustrojowe państw o parlamentarnym systemie rządów, ale także propagował je jako godne naśladowania. Przekonywał rodaków, że Europa przewyższa Polskę praworządnością wysokim poziomem obywatelskiego wyrobienia, sprawną administracją wymiarem sprawiedliwości, zasobnym skarbem, rozwiniętą gospodarką siłą obronną (Majewska 2004, 307-308).

Zainteresowanie obcymi państwami i ich rządami wzrasta w epoce stanisławowskiej (1764-1795), co wiąże się z narastającą krytyką stosunków polskich, z coraz szerszą recepcją zachodnich idei ustrojowych, jak i z próbami znalezienia zagranicą rozwiązań mogących uratować Rzeczypospolitą. Dowodem wzrastającego zainteresowania obcymi rządami są coraz częściej pojawiające się publikacje, próbujące zapoznać polskiego czytelnika z systemami ustrojowymi innych państw, w tym Szwecji. Są to różnego rodzaju kompendia, traktaty prawno-polityczne, podręczniki z historii i geografii. Informacji o Szwecji dostarcza też bogata publicystyka,

prasa, popularne w XVIII stuleciu kalendarze a także współczesne pamiętniki i wspomnienia z podróży.

Rozwiązania republikańskie

W Polsce, gdzie od wieków zakorzenione były tradycje wolności, zainteresowanie budziły przede wszystkim państwa „wolne”, tj. państwa gdzie pozycja króla była ograniczona przez parlament. Największe zainteresowanie społeczeństwa polskiego doby Oświecenia niewątpliwie wywoływała Anglia, ale Szwecja lat 1719-1772, z silną wręcz nieograniczoną władzą Riksdagu i znikomą, wręcz symboliczną rolą króla, którego zobowiązania składane podczas koronacji porównywano do *partów konwentów* w Polsce, mogła być traktowana jako wzór dla polskich reform (Wyrwicz 1768, 519-520). Przypominała stosunki polskie, choć podobieństwo często było pozorne, a szwedzki system był sprawniejszy. Tak więc wśród polemik i sporów o nowy kształt ustroju Rzeczypospolitej szwedzkie rozwiązania omawiane były w traktatach polityczno-ustrojowych, pojawiały się na szpaltach ówczesnej prasy i publicystyki, były przedmiotem sejmowych dyskusji oraz przedmiotem komentarzy na dworze Stanisława Augusta. Należy też zaznaczyć, że powoływanie się na przykład innych państw należało wręcz do konwencji publicystycznej i było powszechnie stosowanym argumentem w różnego rodzaju memoriałach, programach, czy w licznie ukazujących się w drugiej połowie XVIII w. broszurach i pamfletach. Powoływanie się na przykłady z zagranicy było także narzędziem w walce politycznej przeciwstawnych obozów i stronnictw, za lub przeciw reformie.

Na podobieństwa i różnice między Rzeczpospolitą a Szwecją zwracali uwagę polscy publicyści: Stanisław Leszczyński, Michał Wielhorski, Stanisław Konarski, Stanisław Staszic, Piotr Switkowski, król Stanisław August oraz wielu anonimowych autorów. Wśród analogii eksponowali przede wszystkim mocno ograniczoną władzę monarchii oraz prawa i wolności narodu, do różnic zaliczali skład i zasady funkcjonowania parlamentu — w Szwecji szlachta, duchowieństwo, mieszczaństwo i chłop, w Polsce tylko szlachta, w Polsce liberum veto, instrukcje poselskie, w Szwecji głosowanie większością. Podobieństwo widziano w przejawach życia politycznego towarzyszącego rządowi

parlamentarnym w obu krajach: korupcji, anarchii, walce stronnictw, ingerencji obcych mocarstw, szczególnie Rosji. Podobieństwo między Warszawą a Sztokholmem pod względem rosyjskich wpływów znakomicie oddają słowa rosyjskiego dyplomaty Michała Bestużewa, który po przyjeździe do szwedzkiej stolicy w 1722 r. a więc już na początku „epoki wolności” tak ocenił sytuację: „Zdies nastajaszczaja Polska stała” (Konopczyński 1924, 276). Popularne wśród szlachty polskiej było przekonanie, że Szwecja była zależna od Rosji nie mniej niż Polska. Podkreślano też, że w obu krajach nadmiar wolności prowadził do anarchii, ale kiedy wolność i ingerencja obca paraliżowała funkcjonowanie państwa i zagrażała suwerenności, Szwedzi poparli króla zgadzając się na wzmocnienie władzy monarszej, szlachty polskiej natomiast nie było na to stać, umiłowanie wolności było silniejsze (Majewska 2004, 309-321).

Szwecja „epoki wolności” to przykład państwa monarchicznego, w którym parlament skupiał rzeczywistą władzę, a więc ustroj formalnie monarchiczny miał charakter republikański, co było ideałem polskiej szlachty. Takie rozwiązanie mogło stanowić potencjalny wzór dla szlachty, dostrzegającej zawsze w silnej władzy niebezpieczeństwo tyranii i despotyzmu. Jednak poza S. Konarskim niewiele stawiało przykład szwedzkich rozwiązań ustrojowych „epoki wolności” za wzór dla polskich reform. Popularniejszy był przykład Anglii. Wspomniany wyżej S. Leszczyński w *Głosie wolnym* wskazał na Szwecję, Anglię, Holandię i Szwajcarię jako państwa, które szczytą się tą samą co Polska wolnością, ale gdzie plebejusze mają wpływ na rządy (Rostworowski 1963, 110). W latach czterdziestych XVIII w. natomiast, Stanisław Poniatowski, ojciec króla Stanisława Augusta, nie powołując się na żadne konkretne państwo proponował przejąć z zagranicy zasadę większości głosów, tajne głosowanie oraz niektóre rozwiązania z zakresu spraw skarbowych i gospodarczych (Mchalski 1973,135).

Konarski był pierwszym, który w polskiej literaturze szeroko wykorzystał Szwecję jako przykład pomyślnego rozwiązania niektórych zasad funkcjonowania organów władzy ustawodawczej oraz wykonawczej. Należał on do najlepszych znawców, a zarazem największych zwolenników szwedzkiego ustroju „epoki wolności”. Konarski w tomie LV swego dzieła *O skutecznym rad*

sposobie ze znanstwem, szczegółowo zajął się opisaniem formy rządu „Rzeczypospolitej Szwedzkiej” i w przygotowanym projekcie rządów Rzeczypospolitej Polskiej powoływał się na szwedzkie rozwiązania dla poparcia konkretnych propozycji zmian w rządzie polskim (Konarski 1763, 73-76, 164-166). Z ustroju szwedzkiego proponował przejąć komisje sejmowe i Radę Państwa. Wśród komisji najważniejszą rolę odgrywała zapożyczona od naszego północnego sąsiada deputacja sekretna. Do jej kompetencji należałyby, podobnie jak w pierwowzorze sprawy zagraniczne, obrona i budżet. Szwedzki model władzy wykonawczej z Radą Królestwa posłużył konstytucjonaliście jako wzór dla Rady Rezydentów. Podobnie jak w Szwecji decydowałaby ona o ważnych sprawach państwa między sesjami sejmu, a na najbliższym posiedzeniu składałaby sprawozdanie ze swej działalności. Kiedy w 1775 r. powoływano w Warszawie Radę Nieustającą wykorzystano niektóre propozycje Konarskiego (Konopczyński 1917, 359). Konarski był zdecydowanym wrogiem *liberum veto* i instrukcji poselskich. Domagał się zerwania z nedorzeczną zasadą jednomyślności i wzorem Szwecji postulował wprowadzenie głosowania większością. Przykład Szwecji służył też reformatorowi jako argument przeciw tendencji do ograniczania roli sejmów na rzecz sejmików i zrezygnowania z instrukcji poselskich. Instytucja, którą wzorem Anglii, Szwecji i Francji proponuje Konarski, to trybunał do rozpatrywania przestępstw przeciw ojczyźnie. Przykładem działania takiego trybunału w Szwecji był zdaniem polskiego autora, wyrok śmierci na ostatniego doradcę Karola XII, barona Georga Heinricha Görtza za gwałcenie wolności narodowych, dalej wyroki na generałów Karola Emila Lewenhaupta i Henryka Magnusa Buddenbrocka za nieudolne prowadzenie wojny z Rosją w 1743 r., jak i wyrok śmierci na przywódców nieudanego zamachu absolutystycznego w 1756 r. - Etyka Brahe i Eryka Wrangla (Konarski [1921], 49-50).

Poza Konarskim, na szwedzkie przykłady powołują się Antoni Potocki oraz autor anonimowej broszury politycznej z 1762 r. Potocki w *Testamencie politycznym* proponował skorzystać z przykładu szwedzkiej Rady Królestwa przy powoływaniu Rady Rezydentów w Polsce, natomiast nieznanemu autorowi proponuje zastąpić *liberum veto* głosowaniem większością wzorem Anglii, Holandii i Szwecji (Majewska 2004, 326).

Przyczynę stosunkowo niewielkiego, poza Konarskim, zainteresowania Szwecją lat 1719-1772 jako wzorem dla polskich reform należy widzieć w tym, że wyraźny wzrost dążeń reformatorskich w Polsce i nasilenie dyskusji o konieczności zmiany ustroju przypadało na lata Sejmu Czteroletniego (1788-1792). Wówczas przykład Szwecji „epoki wolności” stracił na aktualności, odwoływano się częściej do rządów angielskich, ale także przywoływano monarchiczne rządy Gustawa III (1772-1792).

Rozwiązania monarchiczne

Rządy monarchiczne choć nie były rozpatrywane jako możliwe do zastosowania w Polsce, zwracały uwagę, jako że Rzeczpospolita znajdowała się w monarchicznej Europie. Najsilniejsze państwa kontynentu z wyjątkiem Anglii, w tym sąsiedzi, były monarchiami absolutnymi. Zaś porównanie słabej i źle rządzonej Polski z potężnymi i sprawnymi monarchiami absolutnymi XVIII-wiecznej Europy powodowało, że interesowano się scentralizowanym aparatem władzy. Chociaż niemal nikt nie występował przeciw zasadniczym podstawom wolnościowego ustroju Rzeczypospolitej, poszczególne instytucje państw rządzonych absolutnie, ich racjonalna i sprawna administracja, rzekoma dbałość o interesy poddanych niejednokrotnie były przedmiotem pochwał i stawiano je za przykład godny naśladowania. Monarchiczna Szwecja Gustawa III budziła zainteresowanie ze względu na reformy ustrojowe, które pozwoliły na wyprowadzenie państwa z kryzysu politycznego, podobnego jaki przeżywała Polska. Poza tym Szwecję i Polskę łączył wspólny wróg — Rosja, i wspólny interes — walka z Rosją, a Gustaw III był postrzegany jako ewentualny sprzymierzeniec w tym boju i jako przykład monarchy, który z sukcesem dąży do uniezależnienia się od wpływów obcych. W związku z burzliwymi dyskusjami nad sytuacją chłopów i mieszczan w Rzeczypospolitej i próbą poprawy ich położenia, jak i debatami nad polską gospodarką, zainteresowanie społeczeństwa polskiego doby Oświecenia wywoływało także położenie stanów nieszlacheckich w Szwecji oraz polityka gospodarcza państwa.

a/ wzpiy

Monarchiczny zamach stanu Gustawa III z 1772 r. był dla zwolenników wzmocnienia władzy króla w Polsce nie tylko argumentem w walce o naprawę ustroju, ale zachęcał do działania. Hetman Ksawery Branicki, wówczas jeszcze stronnik króla Stanisława Augusta, pod wpływem zamachu w Sztokholmie deklarował gotowość działania na rzecz umocnienia monarchii (Konopczyński 1924, 210). Za postawieniem reform ustrój owych Gustawa III z 1772 r. jako przykładu dla Polski zdecydowanie opowiedział się Joachim Karwowski, dedykując dzieło księdza Domenico Michelessiego o absolutystycznym zamachu stanu Gustawa III, *Rewolucja szwedzka sprawą Gustawa III dzisiejszego króla szwedzkiego w roku 1772 utworzona*, będące apoteozą silnej władzy królewskiej, wszystkim sympatykom sukcesji tronu i silnej władzy króla (Michelessi 1788).

Szwecję po 1772 r. stawiali swoim rodakom jako przykład najwięksi publicyści polscy końca XVIII w. Stanisław Staszic w *Uwagach nad żydem Jana Zamoyskiego* wytykał rodakom, że nie potrafili wziąć przykładu z północnego sąsiada, który dzięki wzmocnieniu władzy króla zrzucił obce jarzmo i Szwecja stała się państwem silnym i liczącym się w Europie (Staszic 1952, 204). Wprawdzie Staszic, rozdarty między sympatie dla ustroju wolnościowego a uznanie dla sprawności rządów absolutnych, w swoim później szym dziele *Przestrogi dla Polski* zmienił zdanie, ale spowodowane było to również kolejnym zamachem na wolność obywateli, jakiego dokonał Gustaw III na riksdagu w lutym 1789 r. Dalszego ograniczenia swobód szlachty szwedzkiej, a zwłaszcza metod, jakie zastosowano — aresztowanie przywódców opozycji szlacheckiej, polski publicysta nie akceptował (Staszic 1926, 58).

Przykład Szwecji z 1772 r. wykorzystał dla uzasadnienia konieczności reform w Polsce redaktor *Pamiętnika Historyczno-Politycznego* - miesięcznika propagującego reformy ustrojowe i gospodarcze — Piotr Switkowski. Na przykładzie Szwecji zestawiał wady ustroju „epoki wolności” z zaletami rządów monarchicznych. Porównał niesprawne rządy riksdagu z lat 1719-1772, korupcję, obcą ingerencję, słabość militarną ze sprawnością i potęgą państwa po udanym zamachu. Dla zwolenników wzmocnienia władzy króla w Polsce, Szwecja stanowiła doskonały przy-

kład państwa, które swój rozwój zawdzięczało wprowadzeniu silnej monarchii, przykład przekonujący, jako że sytuację Szwecji przed 1772 r. porównywano często do sytuacji Rzeczypospolitej. Świtkowski pisał (*Pamiętnik Historyczno-Polityczny*, sierpień 1788, 699):

Mało czego nie dostawało, żeby w roku 1772 Szwecja nie przyszła zupełnie do tejże samej sytuacji co Polska. [...] Polska upadła w ten sam czas, kiedy Szwecja się podniosła. Co za przyczyna? Polska była przymuszona zostać przy swej dawnej szkodliwej wolności, zaś Szwecja porzuciła naówczas swoją, szkodliwą wolność [...]. Król, przywróciwszy sobie władze absolutną, użył jej z wielką polityczną roztropnością na pożytek swego państwa

Także wielu innych polskich publicystów doby Oświecenia i posłów na sejm stawiało za przykład dla Polski skuteczny i sprawnie działający system monarchicznych rządów Gustawa III. Najwięcej takich wypowiedzi pojawiało się w czasie Sejmu Czteroletniego. Marszałek sejmowy Stanisław Małachowski apelując o uchwalenie podatków na wojsko, mówił (*Diariusz 1790,171*):

Przykład świeży ze Szwecji już nas zniewala, cośmy my mogli być dla Szwecji przykładem, to teraz tylko możemy być naśladowcami, sejm szwedzki od kilku tygodni rozpoczęty ustalił nowe podatki na 6 milionów talerów, a kraj ten niewiele ma pieniędzy w obiegu, a my od kilku miesięcy nie doszliśmy do ustalenia koniecznych podatków.

W podobnym duchu wypowiadali się inni posłowie i publicyści. Doceniano powiększenie liczby wojska, rozwój floty. Na przykład Jan Baudouin de Courtenay w *Uwagach ogólnych...* pokazywał Polakom, że Szwedzi — naród mniej liczny (2 861 tys.) utrzymuje 60 tys. armię, a Polska licząca 7 mln mieszkańców, jako sukces uznaje powołanie armii 100 tys. (Baudouin de Courtenay 1789, 6). Silny władca kojarzył się społeczeństwu polskiemu z siłą państwa w stosunkach z sąsiadami, stąd wiązano z nim nadzieje na zrzucenie obcego jarzma. Walka Gustawa III z Rosją Katarzyny II (1788-1790) była dla upodlonego i zniewolonego narodu znakomitym przykładem do naśladowania, stąd często była stawiana przez Polaków za wzór „wybicia się z podległości”. Konsekwentny sympatyk szwedzkiego monarchy Piotr Switkowski starał się zjednywać sympatię czytelników dla walczącej z Rosją Szwecji i na przykładzie północnego sąsiada wskazywał

Rzeczpospolitej drogę do wyzwolenia ojczyzny od rosyjskiego jarzma. Szwedzi w oczach polskich posłów i publicystów stali się wzorem heroicznej walki z silniejszym sąsiadem, Gustaw III zaś przykładem doskonałego dowódcy i znakomitego stratega, potrafiącego zagrozić Petersburgowi. Do pójścia w ślady północnego sąsiada i z „[...] obcej, choć potężnej i sąsiedzkiej wydobyć się przemocy” wzywał anonimów) autor *Uwag nad traktatami*. Przykład Szwecji walczącej z Rosją dawali rodakom posłowie Sejmu Czteroletniego. Jan Krasieński wzywał, aby za przykładem Gustawa III znieść „[...] więzy podległości, którymi nas skrępowano”, a Jan Suchorzewski mówił: „[...] jest to (Szwecja — G.M.) potencja, która dała przykład, jak się z podległości wybijać, i od której uczyć się nam należy, jak być wolnymi i niepodległymi nikomu” i dalej „[...] abyśmy się uczyli od Szwecji zrzucić podległość i utrzymywać samowładność” (*Diariusz* 1790, 231, 349). Również Kazimierz Nestor Sapieha stawiał rodakom przykład Gustawa III, który umiał zrzucić jarzmo rosyjskie. Posłowie, którzy z podziwem wypowiadali się o walce Szwecji z Moskwą, wzywając Rzeczpospolitą także do walki, nie dostrzegali często związku między silną władzą monarchy a skutecznie prowadzoną wojną. Potępiali szwedzkiego króla za łamanie wolności i despotyzm, z drugiej strony sławili go za walkę w obronie niepodległości, podobnie jak większość polskiej szlachty) wierzyli, że uda się uratować ojczyznę, zachowując dotychczasowy ustrój (Majewska 2004, 330-331).

Walką o wyzwolenie ojczyzny spod obcego panowania zwrócił uwagę opinii polskiej też Gustaw I Waza. W dobie insurekcji kościuszkowskiej, Polakom stawiano jako przykład powszechnego patriotyzmu Szwedów powstanie Gustawa Wazy (1521-1522) przeciw Danii. Anonimów) autor utworu pt. *Gustaw Wa^q, czyli powstanie polskie do rewolucji szwedzkiej zbliżone* wysławia szwedzkiego przywódcę za patriotyzm i poświęcenie dla ojczyzny i przykładem Wazy zachęca Tadeusza Kościuszkę do obrony ojczyzny przed Moskalami. Z tego samego okresu pochodzą też dwa inne utwory nawiązujące do powstania kościuszkowskiego, które są apoteozą walki o niepodległość, walki, której zdaniem autorów, dał przykład Gustaw Waza (Majewska 2004, 331).

Do obcych wzorów ustrojowych, w tym Szwecji, sięgano także w sporach wokół wprowadzenia sukcesji tronu. Dla prze-

ciwników zmian ustrojowych monarcha dziedziczny stanowił zagrożenie dla wolności. Patrioci natomiast zwalczając przesady i uprzedzenia szlacheckie, przekonywali jak korzystnie tron dziedziczny wpływa na siłę i rządność państwa. Potwierdzeniem tej opinii była praktyka, bowiem najsilniejsze państwa Europy były monarchiami dziedzicznymi. Każda ze stron posługiwała się przykładami zaczerpniętymi z historii rodzimej jak i obcej. W publicystyce antyelekcyjnej do przykładu Szwecji odwołał się Wincenty Skrzetuski. Przeciwników tronu sukcesyjnego przekonywał, że Anglicy i Szwedzi zachowują tron dziedziczny a wolności nie utracili. Natomiast aby nie dopuścić do pogwałcenia praw narodu przez dziedzicznego monarchę, czego obawiała się szlachta, należy ustalić zasady następstwa a władzę króla opisać prawami, tak jak jest opisana w Anglii i jak była opisana w Szwecji przed 1772 r. (Skrzetuski 1773, 233-234). Przykładem szwedzkim w argumentacji pro sukcesyjnej posłużył się również S. Staszic, zwracając uwagę na zbawienne dla państwa skutki oddania tronu Gustawowi III. Jeden z najbardziej konsekwentnych zwolenników monarchizmu w Polsce, Józef Pawlikowski, również stawia Szwecję jako przykład kraju z tronem dziedzicznym. Na Szwecję powoływali się optujący za wprowadzeniem sukcesji mówcy sejmowi: Tadeusz Morski oraz Józef Gliszczyński. Morski przypominał „epokę wolności” mówiąc: „Szwecja wtedy, gdy była najwolniejszą, sukcesję tronu utrzymywała”, a Gliszczyński przekonywał, że istnienie tronu dziedzicznego w Szwecji nie ma żadnego związku z upadkiem wolności po 1772 r. (Majewska 2004, 333-334).¹

Argumentowi o ewentualnym nieodpowiednim charakterze następcy tronu polscy zwolennicy sukcesji stawiali Szwecję jako wzór kraju, gdzie dużą wagę przywiązywano do właściwego wychowania następcy (Baudouin de Courtenay) i informowali (Pawlikowski), że w Szwecji królewicz zdawał przed narodem egzamin kwalifikujący go do sprawowania rządów w przyszłości (Baudouin de Courtenay [1789], 131; Pawlikowski 1789, 223). Autor anonimowego druku z czasów Sejmu Czteroletniego ostrzega wrogów sukcesji, że wzywaniu na tron elekcyjny sąsiedzkich

¹ Konstytucja szwedzka z 1720 r. przywracała elekcyjność monarchii, utrzymywała jednak nadal pewne elementy dziedziczności tronu, następcę wybierano spośród rodziny panującej, najczęściej był syn panującego króla.

królów sprzyja konfliktom z tymiż sąsiadami, jako przykład podawał Zygmunta III, który przez tron polski utracił swój dziedziczny, co stało się przyczyną wojen ze Szwecją.

Z wzorów szwedzkich korzystano również w dyskusjach nad poprawą położenia polskich chłopów i mieszczan. Zdaniem postępowych publicystów epoki stanisławowskiej, jednym z warunków uzdrowienia polskiego rolnictwa i poprawy) stosunków na wsi było zniesienie poddaństwa i pańszczyzny, niektórzy mówili nawet o nadaniu chłopom ziemi na własność. Postulując konieczność zmian powoływano się na sytuację chłopów zagranicą, sięgając nie tylko do państw o ustroju republikańskim (Anglia, Holandia), ale także odwoływano się do osiągnięć państw światłego absolutyzmu (Szwecja, Dania). Za zniesieniem poddaństwa i przyznaniem chłopom wolności osobistej, podając jako przykład położenie chłopów w Szwecji, opowiadał się cytowany już wielokrotnie sympatyk północnego sąsiada P. Switkowski. W podobnym duchu, wykorzystując przykład Szwecji, występuje anonimowy autor z czasów Sejmu Czteroletniego. Polemizuje on z popularnym w Rzeczypospolitej poglądem, że przyznanie chłopom wolności osobistej zniszczy szlachtę. Jako jeden z krajów, gdzie nie ma poddaństwa a szlachta na tym korzysta wymieniał właśnie Szwecję. Za likwidacją poddaństwa i nadaniem chłopom ziemi, wskazując na Szwecję, optowali: Jan Baudouin de Courtenay, Maurycy Franciszek Karp i Józef Wybicki. Wprowadzenie czynszu w miejsce pańszczyzny, podpierając się Szwecją, rozważa Jacek Jezierski (Majewska 2004, 335-337).

Szczególnie ostre kontrowersje wywoływała w społeczeństwie polskim obecność szwedzkich włościan w parlamencie. Większość szlachty polskiej była wrogo nastawiona do udziału chłopów w rządach. Kwestia ta była żywo dyskutowana podczas Sejmu Czteroletniego. Wybicki, Karp, czy de Courtenay nie mieli nic przeciw obecności polskich chłopów w sejmie, ale przyznanie im praw politycznych uzależniali od posiadania ziemi. Uważali, że tylko właściciele ziemi mogą skutecznie zabiegać o swoje interesy, jako przykład podawano właśnie Szwecję. Switkowski na łamach *Pamiętnika...*, Julian Ursyn Niemcewicz w wspomnieniach z podróży przez Szwecję w 1797 r., z zadowoleniem mówili o szwedzkich chłopach uczestniczących w prawodawstwie i walczących na forum parlamentu o własne interesy (Majewska 2004, 337-338).

Zwolennicy awansu polskich mieszczan także odwoływali się do praw i pozycji mieszczan szwedzkich. Za przyznaniem mieszczanom praw politycznych, powołując się na Szwecję, wypowiedzieli się Hugo Kołłątaj, Feliks Łojko, Franciszek Salezy jezierski, Jan Baudouin de Courtenay. Publicyści nawoływali, aby za przykładem szlachty szwedzkiej skończyć z pogardą dla stanu miejskiego, przekonywali, że od polityki wobec mieszczan zależy rozwój miast, co pokazują przykłady obce, w tym szwedzkie. Dalej z propozycją praw dla stanu miejskiego wystąpił gdański ekonomista i publicysta mieszczańskiego pochodzenia, Jan Ferdynand Nax. Uważał, że miasta powinny mieć nie tylko swych przedstawicieli w sejmie, ale podobnie jak w Szwecji, swoją własną izbę, inaczej zostaną zdominowani przez szlachtę. Z podobnym argumentem wystąpił Switkowski (Majewska 2004, 339-340).

Szwecja służyła także jako wzór dobrych rozwiązań w zakresie wielu dziedzin gospodarki. Czołowe czasopismo społeczno-moralne polskiego Oświecenia - „Monitor” podpowiadało, aby zbierać wiadomości o rolnictwie od najlepszych nauczycieli, w tym od Niemców, Anglików, Szwedów. To samo pismo powołując się na Szwecję, zalecało zakładać szkoły i towarzystwa rolnicze, wydawać fachowe czasopisma, pieniężnymi nagrodami i ulgami podatkowymi zachęcać do inwestowania w ziemię i poszukiwania nowych, wydajniejszych metod uprawy. Switkowski wskazywał na szkoły rolnicze w Berlinie i Sztokholmie, wyjaśniając, że powstały one, aby podnieść produkcję rolną. Szwecja stawiana była także jako przykład kraju o dobrze rozwiniętej hodowli owiec. W akcji propagującej korzyści płynące z uprawy drzew morwowych i rozwoju jedwabnictwa powoływano się również na szwedzkie doświadczenia. Zainteresowanie w Polsce budziły osiągnięcia techniczne Skandynawów. Szwecja była stawiana jako wzór w zakresie hutnictwa żelaza, o czym dowodzi, nieudana zresztą, próba sprowadzenia do Polski dwóch specjalistów z tej dziedziny. Sekretarz polskiego poselstwa w Sztokholmie, Józef Sierakowski przesłał królowi Stanisławowi Augustowi rysunki owczarni i opisy żelaznych pieców szwedzkich, „które są wiele lepsze od naszych” — pisał. W dyskusjach nad reformą monetarną w Polsce Szwecję podawano jako przykład kraju, gdzie banknoty z powodzeniem zastąpiły monetę kruszcową (Majewska 2004, 340-343; Ślaski 1977, 231).

W oczach ludzi szukających sposobów uzdrowienia polskiej gospodarki Szwecja jawi się jako kraj o rozsądnej polityce ekonomicznej i godnych naśladowania rozwiązaniach. Wspomniany już Nax proponuje za przykładem Anglii i Szwecji przyznawać nagrody za dobre wyroby, kształcić rzemieślników i z zagranicy sprowadzać nauczycieli rzemiosła. Do wprowadzenia zasad protekcjonizmu gospodarczego, podobnie jak w Szwecji, nawołuje w *Ustach patriotycznych* Józef Wybicki. Należy, jego zdaniem, uczyć się od Szwedów jak ograniczyć a nawet zakazać importu towarów, które mogą być produkowane w Polsce. Wybicki doceniał też prowadzoną w Szwecji na szeroką skalę politykę normowania konsumpcji zbytkowej i walki ze zbytkiem i cudzoziemszczyzną — *leges swmptuariae*. Występujący przeciwko zgubnym wpływom cudzoziemskim w zakresie ubioru, Kazimierz Nestor Sapieha proponując wprowadzenie stroju krajowego odwołał się do Gustawa III, który w 1778 r. wprowadził szwedzki strój narodowy (Majewska 2004, 340-343).

b/ przestrogi

Ze względu na wolnościowe przekonania większości szlachty i niechęć do *absolutum dominium*, w Polsce częściej demonizowano rządy monarchiczne niż aprobowano. Trzeba pamiętać, że pogląd) na państwo ukształtowały idee suwerenności narodu utożsamianego w Polsce ze szlachtą. Przeciwnicy wzmocnienia władzy monarchy w Polsce powoływali się wielokrotnie na Gustawa Wazę, który na sejmie w Västerås w 1544 r. zmienił tron elekcyjny na dziedziczny, co w oczach polskiej szlachty było równoznaczne z wprowadzeniem absolutyzmu. Głównym powodem wydania po polsku aż trzykrotnie i to w krótkim odstępie czasu (lata: 1752, 1756, 1757) książki z historii Szwecji i Danii *Histoijja o rewolucji Krolestiv Szwedzkiego i Duńskiego* było, jak pisze autor wstępu ostrzeżenie szlachty polskiej przed sukcesją, pokazując że wraz z wprowadzeniem sukcesji w 1544 r. Szwedzi utracili wolność.

Tron dziedziczny w oczach szlachty był zawsze potencjalnym zagrożeniem swobód i wolności. Jednak nieporównanie większe emocje na polskim społeczeństwie wywarły współczesne przykłady despotyzmu i pogwałcenia prawa. Republikanie krytykowali

i potępiali Gustawa III za rozszerzenie zakresu swych kompetencji w 1772 r., co ich zdaniem oznaczało zamach na sejm, przywileje i wolność szlachty. Zapędy absolutystyczne zarzucano Stanisławowi Augustowi. Hetman Ksawery Branicki, który w 1775 r. przeszedł do opozycji wobec króla, wykorzystał casus Gustawa III, strasząc, że polski monarcha zamierza pójść śladem króla szwedzkiego. Rok później przedstawiał on polskiego monarchę na rosyjskim dworze jako drugie wydanie Gustawa III. Nota bene wcześniej, bo w 1774 r. podobnego porównania użył poseł rosyjski w Warszawie, Otto Stackelberg.

Gustaw III wykorzystywany był przez obrońców wolnej elekcji jako straszak i przestroga. Król szwedzki oskarżany o absolutyzm, był często stawiany polskiej szlachcie jako argument przeciw sukcesji. Obrońcy wolnej elekcji podkreślali, że sukcesja prowadzi wprost do utraty wolności. Zamach stanu Gustawa III w 1772 r. znoszący rządy parlamentarne i zmiany ustrojowe w 1789 r. będące dalszym ograniczeniem przywilejów szlachty szwedzkiej wykorzystywane były przez przeciwników reform w Polsce do demagogii. Rozsiewano widmo zagrożenia i niepewności, jakie panowało pod rządami monarchicznymi, stwarzano wrażenie atmosfery strachu, twierdząc, że wola władcy wystarczała by pozbawić poddanych wolności, życia, czy majątku. Wypadki szwedzkie były zatem dla przeciwników tronu dziedzicznego doskonałym argumentem w walce z stronnictwem reformatorskim. Publicyści: Seweryn Rzewuski, Gabriel Taszycki, anonimowi autorzy wskazują na Szwecję, która pod monarchą dziedzicznym dostała się w jarzmo niewoli. Anonimowi autorzy pisali (*Bezstronne zastanowienie* [1789], 36-37; *Myśli nad różpemipismy*, bp.):

Widzimy, jak familia dziedzicznie panująca tępi miłość swobód krajowych i wkłada kajdany na naród. [...] Najświeższy przykład uczy nas, jak się oparł sejm i senat w Szwecji. [...] Skutek Szwecji dla nas powinien być przestroga,

drugi anonimowy autor mając na uwadze Szwecję pisał:

[...] z upadkiem wolnej elekcji upadła wolność i nie tylko absolutyzm, ale i despotyzm nastąpił

Szwecja wykorzystywana była też w antysukcesyjnej propagandzie podczas Sejmu Czteroletniego. Przekonywano posłów szlachec-

kich (Kajetan Suszczański, Adam Rzyszczewski, Wojciech Suchodolski, Szczęsny Potocki), że żadne zabezpieczenia nie są wystarczające, by ustrzec się przed wszechwładzą króla w monarchii dziedzicznej, tym bardziej nie jest mu w stanie oprzeć się szlachta i tu wskazywano na Szwecję roku 1789. Przypominano, że ani sejm, ani senat nie powstrzymał króla od zmiany konstytucji, a protestująca szlachta została uwięziona. Polemizując z zarzutami, jakoby elekcje były przyczyną niepokojów, zamieszek i obcej interwencji, polscy publicyści posłużyli się przykładem Szwecji, którą, jak przekonywano, sukcesja doprowadziła do upadku po wojnie północnej (1700-1721), nie ustrzegła przed wewnętrznymi zamieszkami (bunt w wojsku w 1788 r. i bunt szlachty w 1789 r.), ani obcymi wpływami (Rosji i Francji) (Majewska 2004, 345-349).

Innym przykładem wykorzystania Szwecji jako przestrogi dla polskich reform były dyskusje nad sprawą Komisji Wojskowej i gwardii narodowej. Opinia o roli armii jako podstawy władzy monarszej i pogląd, że władza nad armią obok dysponowania skarbem zapewnia królowi silną pozycję i stanowi fundament absolutyzmu był w Polsce bardzo popularny. O ile powszechnie akceptowano postulat zwiększenia wojska, opozycja nie godziła się na pozostawienie władzy nad wojskiem Radzie Nieustającej. W trakcie dyskusji zarówno partia dworska, jak i opozycja rozwinęły przed sejmem cały wachlarz argumentów za utrzymaniem, jak i za zniesieniem Departamentu Wojskowego. Szwecja posłużyła posłom do walki z Radą, do odebrania jej władzy nad armią poprzez zniesienie Departamentu Wojskowego Rady i zastąpienie go zależną od sejmu Komisją Wojskową. Posłowie: Wojciech Suchodolski, Ignacy Siwicki i Stanisław Wodzicki odwoływali się do Szwecji, gdzie wojsko pomogło w odebraniu wolności, praw i przywilejów, zniszczeniu sejmów (poparło zamach stanu w 1772 r.). Ten sam argument wykorzystywano przeciw zwiększeniu liczebności gwardii narodowej w Polsce. Gwardia w Szwecji była w opinii szlachty polskiej instrumentem przemocy, wykorzystano ją do zamachu na wolność (Majewska 2004, 350).

W dyskusji nad kwestią miejską Jacek Jezierski w broszurze *Nie wszyscy błędzą ...mówił* (Jezierski, 1790): „Prawodawstwa wzorem Szwecji nie chcemy zupełnego, lecz określonego w kar-

bach przyzwoitości". Polscy przeciwnicy praw politycznych dla mieszczan przestrzegali przed ich nadaniem, wskazując na udział szwedzkich stanów nieszlacheckich w monarchicznym zamachu w 1772 r. oraz w kolejnym zamachu w 1789 r. Gustaw III wykorzystując antagonizmy między szlachtą a stanami nie-szlacheckimi, jak i rojalistyczne nastawienie stanów niższych nie tylko znacznie rozszerzył zakres władzy króla, ale w 1789 r. zniósł większość szlacheckich przywilejów stanowych. Dostęp do większości urzędów państwowych zagwarantowano wszystkim stanom, jedynie najwyższe urzędy zostały zastrzeżone jeszcze dla szlachty, stanom nieszlacheckim przyznano prawo posiadania ziemi na takich warunkach jak szlachta. Stąd, mieszczenie szwedzcy, a w mniejszym stopniu chłopci oskarżani byli przez polską szlachtę o poparcie króla w dążeniu do absolutyzmu. Dwie rewolucje współczesne, francuska i szwedzka, nasuwały analogie i budziły obaw)', którym ulegali ludzie nawet życzliwie usposobieni dla mieszczan. Zjazd mieszczaństwa w Warszawie w listopadzie 1789 r. przez wielu uważany był za początek rewolucji, którą Stanisław August za przykładem Gustawa III chce wykorzystać dla pozbycia się wrogów. Stronnicy hetmańscy obawiali się absolutystycznego przewrotu opartego na mieszczaństwie a wzorowanego na zamachu dokonanym przez Gustawa III. Tak więc przykład Szwecji miał być ostrzeżeniem przed awansem politycznym stanu *miej sid ego* w Rzeczypospolitej. Oto znamienna wypowiedź Jacka Jezierskiego (*Mowa*, br. i bp.): „Ktoż teraz nieszczęśliwym Szwedom odjął wolność i pomógł do niewoli aż do kajdan. Wszak duchowieństwo z mieszczany i chłopcy zmówione". Ten sam autor w dwóch broszurach z czasów Sejmu Czteroletniego: *Ust do przyjaciela ...* oraz *Wszyscy błędzą. Rozmowa pana z rolnikiem. ...aby zniechęcić zwolenników nadania praw stanom nieszlacheckim* dyskredytuje znaczenie szwedzkiego sejmku, przekonując że zarówno mieszczenie jak i chłopci nie mają wpływu na rządy, rządzi niewielka grupa szlachty i pieniądź (Jezierski [1790], 459; 1790, 288).

W 1791 r. w atmosferze przyjęcia Konstytucji 3 Maja, kiedy mieszczaństwo warszawskie miało być grupą nacisku na opozycję sejmową, przedstawiciele opozycji i przeciwnicy konstytucji podkreślali, a często wyolbrzymiali rolę mieszczaństwa w uchwa-

leniu nowego prawa. Oskarżenia o działanie na sposób szwedzki miały być metodą dyskredytującą nową ustawę w oczach polskiego społeczeństwa. Jan Suchorzewski mówił: „Tak właśnie było w Szwecji. Użyto jednej części obywateli do włożenia kajdan na drugą”, a Leonard Wołczkiewicz Olizar ostrzegał: „Niech przestrożą będzie sejm szwedzki, gdzie dla ambicji króla przydały się preteksty litości nad pospólstwem [...] Polak może przykład Szwecji wziąć jako przestrożę nieszczęścia, do którego doprowadziło danie większej władzy pospólstwu” (Siarczyński 1791,18; Wołczkiewicz-Olizar [1791], 499, 515).

Na kilka dni przed uchwaleniem polskiej konstytucji także z ambony padały słowa przestrzegające przed ewentualnym dopuszczeniem mieszczan do prawodawstwa, co niechybnie doprowadzi, jak w Szwecji, do zniewolenia szlachty. Autorzy tych ostrzeżeń mieli na uwadze Riksdag z 1789 r., na którym Gustaw III wykonał krok w kierunku zrównania szlachty z pozostałymi stanami.

Warto także zwrócić uwagę na jeszcze jeden przykład skojarzenia rewolucji szwedzkich i polskiej Konstytucji. W Szwecji sprzymierzeńcy Rosji i zarazem przeciwnicy wzmocnienia władzy monarszej nazywani byli Moskałami lub najemnikami moskiewskimi. Moskałami lub sługami moskiewskimi nazywano też w Polsce wrogów Konstytucji majowej i wszystkich, którzy w sejmowaniu przeszkadzali. Innej okazji do konfrontacji postaw Polaków i Szwedów dał casus szwedzkiego generała Görana Magnusa Sprengtportena. W poczuciu rzekomej *kizywdy* wyrządzonej mu przez Gustawa III, nawiązał stosunki z Petersburgiem, a potem zbiegł do Rosji i w czasie wojny szwedzko-rosyjskiej 1788-1790 stanął na czele jednego z korpusów rosyjskich. Polskimi Sprengtportenami nazywano w Petersburgu polskich zdrajców: Szymona Kossakowskiego, Seweryna Rzewuskiego i Szczęsnego Potockiego, którzy w proteście przeciw Konstytucji 3 maja udali się pod opiekę i po pomoc Katarzyny II (Łojek 1962,126).

Szwecja pełniła dla Polaków rolę przykładu, ale i przestrogi. W obu wypadkach obraz ten był w pewnym stopniu zniekształcony. Stanowił w jakiejś mierze odbicie idei politycznych bliskich ugrupowaniom politycznym, skąd wywodzili się autorzy. Promując

idee monarchii konstytucyjnej lub republiki, polscy autorzy tworzyli wzór Szwecji jako państwa silnego, dobrze rządzonego i dobrze rozwijającego się gospodarczo albo państwa absolutnego, gdzie łamane są prawa i wolności obywateli.

GDAŃSK

Bibliografia.

- Baudouin de Courtenay J., *Ciąg dalszy uwag nad stanem rolniczym i miejskim*, bm. [1789], w: *Materiały do dziejów Sejmu Czteroletniego*, wyd. J. Michalski, E. Rostworowski, J. Woliński, 1.1, Wrocław 1959.
- Baudouin de Courtenay J., *Uwagi ogólne nad stanem rolniczym i miejskim z powodu przyszłej formy rządu narodowego*, Warszawa 1789.
- Bezstronne zastanowienie się nad projektowaną ustawą następcy tronu w Polsce Przez pewnego szlachcica z ziemi łukowskiej*, bm. [1789].
- Diariusz sejmiku ordynaryjnego pod zwiazkiem konfederacji generalnej Obojga Namdów w Warszawie rozpoczętego roku pańskiego 1788*, Warszawa 1790, t. II, cz. 2.
- Historyja o rewolucyi Królestwa Szwedzkiego i Duńskiego po polsku wyłożona*, bm. 1752.
- Jeziński J., *Ust doprzyjaciela w okolicznościach miast tyczących się z Warszawy*, [Warszawa 1790], w: *Materiały do dziejów Sejmu Czteroletniego*, t. II, Wrocław 1960.
- Jeziński J., *Nie wszyscy błądzą. Rozmowa kartka z Panem rzecz całą objaśnia*, Warszawa 1790, w: *Materiały do dziejów Sejmu Czteroletniego*, t. I, Wrocław 1959.
- Jeziński J., *Wszyscy błądzą- Rozmowa pana z rolnikiem. Obaj z błędu wychodzą*, Warszawa 1790, w: *Materiały do dziejów Sejmu Czteroletniego*, t. I, Wrocław 1959.
- Konarski S., *O skutecznym rad sposobie, albo o utrzymywaniu ordynaryjnych sejmów*, t. IV, Warszawa 1763.
- Konarski S., *Wybór pism politycznych*, wyd. S. Konopczyński, BN, seria I, t. 35, Kraków [1921].
- Konopczyński W., *Geneza i ustanowienie Rady Nieustającej*, Kraków 1917.

- Konopczyński W., *Polska a Szwecja. Od pokoju oliwskiego do upadku Rzeczypospolitej 1660-1795*, Warszawa 1924.
- Łojek J., *Misja Debolego w Petersburgu w latach 1787-1792*, Wrocław 1962.
- Majewska G., *Szwecja. Kraj — ludnie — rządy w polskiej opinii II połony XVIII wieku*, Gdańsk 2004.
- Michalski J., Sarmatyzm a europeizacja Polski w XVIII wieku, w: *Swojskość i cudzoziemszczyzna w dziejach kultury polskiej*, red. Z. Stefanowska, Warszawa 1973.
- Michelessi D., *Rewolucja Szwedzka sprawą Gustawa III dzisiejszego króla szwedzkiego w Roku 1772 ttivoizpna*, Warszawa 1788.
- Mowa J. W. *Ima Pana Jezierskiego, kasztelana łukowskiego na sejmie 13 marca 1789 r.*, bm i bp.
- Myśli nad różnemi pismy popierajacemi sukcesyją tronu*, bm. i r.
- Rostworowski E., *Legends i fakty XVIII w.*, Warszawa 1963.
- Siarczyński A., *Dzień Trzędmaja Roku 1791*, Warszawa 1791.
- Slaski K., *Tysiąclecie polsko-skandynawskich stosunków kulturalnych*, Wrocław 1977. *Uwagi nad traktatami między rosją Polską ząwartemi*, bm. i r.
- Wołczkiewicz-Olizar L., *Memorial reprezentantów*, bm. [1791], w: *Materiały do dziejów Sejmu Czteroletniego*, t. III, Wrocław 1961.
- Wywicz K., *Geografia czasów terażniejszych*, 1.1, Warszawa 1768.

Summary

Sweden as a model and a warning for Polish reforms in the XVIII century.

The Polish society of the Enlightenment period showed an interest in foreign countries and their systems of government. The increase in attention given to foreign countries which was noted in the second half of the 18th century, and especially during the reign of Stanisław Augustus (1764-1795) resulted both from the mounting criticism of the Polish political system and from attempts at finding such foreign solutions which might save the Polish Commonwealth. Thus the notice taken of Sweden was stricdy connected with the situation of Poland and this interest grew parallel to the intensification of the public debate over the

reforms. Both of them reached their culminating points in the period of the Four-Year Parliament (1788-1792). The debate was held in the press, periodicals and literature. Noblemen writers, political commentators and the nobility MPs joined in the discussion; foreign models were referred to not only to yield information but also to serve as propaganda — either to elicit the reader's or listener's endorsement or disapproval of a given solution. References to foreign models were part and parcel of the journalistic convention of the time. Important sources about Sweden and its systems of government were political journals, school textbooks, legal and political treatises, almanacs, the press, letters and sermons.

The Sweden of 1719-1772, with its powerful parliament and weak monarch, very much resembled the Polish reality. The similarity, however, was more apparent than real, for the Swedish system was much more efficient. Although parliament had a decisive influence on government in both countries, Swedish MPs represented the nobility, clergy, burghers, and peasants, whereas their Polish counterparts were recruited solely from the nobility, and only the burghers were fighting for political representation. The two parliaments were organised differently and functioned according to different rules. Polish delegates to the Sejm were bound to follow the instructions they received from their constituents, thus making their mandate limited, whereas Swedish MPs were not bound by them. A single negative vote in the Sejm was sufficient to defeat a bill in Poland, whereas in Sweden decision required majority vote of three estate against one, exception were the privileges of an estate or changeover the constitution which required the support of all four estates. Despite all these differences, however, most aspects of parliamentary rule were similar in the two countries. Corruption, fights between political parties, and the increasing influence of foreign powers, especially Russia, were part and parcel of parliamentary rule in both Poland and Sweden. There was one difference: when Swedish vital interests were threatened, Riksdag supported the strengthening of the state even at the cost of shifting some of its powers to the monarch. Such a solution was impossible in Poland, where the nobility found it unacceptable to give up the system of freedoms in order to reinforce the state and where their attach-

ment to freedom prevailed. These similarities and differences were noticed by Polish political writers (Stanisław Leszczyński, Michał Wielhorski, Stanisław Konarski, Piotr Switkowski, Stanisław Staszic, king Stanisław Augustus and many anonymous authors).

Poland was a country where traditions of freedom and abhorrence of *absolution dominium* had been alive for centuries. Sweden's Age of Liberty (1719-1772) with its parliamentary rule, with all its advantages and disadvantages, might to some degree constitute a model for the Polish reforms as far as certain elements of the executive and legislative power were concerned. However, except for S. Konarski, it did not have many proponents as the English model enjoyed more popularity. In his political treatise, *O skutecznym rad sposobie (On effective counsel)*, he referred many a time to Sweden as an example of a satisfactory solution of various problems appearing in the functioning of the legislature and, at least partly, in the functioning of the executive. Basing his ideas on the Swedish principles of government, Konarski recommended introduction of majority vote in the parliament, a limitation of the role of local diets and abolition of instructions, which MPs were obliged to follow. He also envisaged an important role for the parliamentary commissions, the most important of those being the Secret Committee, a solution borrowed from the Swedish system of government. The Swedish office of executive power, the Council of the Realm, was serve to as a model, according to Konarski, for the Council of Residents. When the Permanent Council was formed in Warsaw in 1775, it embodied some of Konarski's proposals modelled on Sweden's Council of Realm. The next institution that Konarski wished to introduce to Poland, following the example of England, Sweden and France, was a tribunal to try cases of crimes against the state. In order to justify his proposal, the author cited examples of the activity of such a tribunal in Sweden. The other Polish authors limited themselves to presenting the Swedish parliamentary System to their readers.

Although the monarchic rule of Gustavus III (1772-1792) was based on principles different from those underlying the Polish system and, as such, was not considered proper to be imitated, it did arouse curiosity in Poland due to the effective reforms of government which helped to overcome the crisis the Swedish

state had been facing, a crisis which was similar to the predicament of Poland. Besides, in the late 18th century, both Poland and Sweden were faced with the same threat coming from Russia and they had a common interest, that is a struggle against Catherine II. Gustavus III was seen by the Polish opinion as a prospective ally in this campaign.

Gustavus III's *coup d'etat* of 19th August 1772 put an end to any similarity between the systems of government of the Polish Commonwealth and Sweden. At the very moment when Poland was going through the throes of the first partition, Sweden strengthened its sovereignty. "Why should Poland retain its harmful freedom of old while Sweden managed to get rid of it?" asked Piotr Switkowski in his journal *Pamiętnik Historyczno-Polityczny* (The Historical-Political Journal). The rule of Gustavus III, and especially the abolishment of the parliamentary system provoked polemics in the Polish society.

The developments in Sweden were carefully watched by both the reformists and the defenders of the nobility's freedoms. The former considered them an exemplary feat of strengthening the country, while in the eyes of the latter those reforms provided a warning against despotism and met with indignation and criticism. The advantageous character of the reforms Gustavus III carried out in 1772 was noted by the most famous Polish writers and journalists: Stanisław Staszic, Piotr Switkowski, Karol Wyrwicz, Wincenty i Kajetan Skrzetuskis. Supporting the reform of the Polish Commonwealth they underlined the beneficial effects of the coup: limiting the abuse of power by the parliament, restoration of law and order, curbing the influence of foreign powers and saving the country's sovereignty. To the proponents of strengthening the position of the Polish king, Sweden was an excellent example of a state, which owed its prosperity and progress to the introduction of a strong monarchy. A contrast between the inefficient government of the Age of Liberty and a deplorable condition of Sweden before 1772 on the one hand, and the efficiency and the power of the state after the successful *coup d'etat* on the other, was to persuade the Polish nobility of a necessity to reform the government of their country. A series of oppositions was applied: The efficient and effective Riksdag was contrasted with the Polish Sejm, the casting of the Russian yoke

as a result of a war declared on Catherine II's Russia — with the Polish dependence on the Russian empress, a strong army — with the military impotence of Poland, economic development — with the Polish backwardness and, finally, the strong international position of Sweden — with a weak Polish Commonwealth exposed to annexations by the neighbouring states. The Swedish *coup d'etat* also met with approval at the royal court. In 1772 Polish aristocrat Ksawery Branicki offered to act towards strengthening the state. However, the Polish king saw little prospect of carrying out similar reforms in his country.

A renewed interest of the Polish society in Swedish affairs was caused by the war, which Gustavus III declared on Russia (1788-1790). Polish patriotic elites saw the heroic campaign of Gustavus III as an example of regaining independence from a powerful neighbour. Political writers, many members of the Polish parliament often cited the example of Sweden fighting against Russia, emphasising the Swedish patriotism, heroism and determination and appealing to the Poles to follow suit.

Further curtailment of the function of the estates passed through the Riksdag in February 1789 with the support of the representatives of towns and peasantry and arrest of noblemen in opposition had wide repercussions in the Polish nobility. As Lars Engeström, Swedish envoy to Warsaw noted, the Polish noblemen felt very strongly about their freedoms and immediately reacted to each case of encroachment — therefore Sweden lost a lot of its prestige in their eyes, as did Gustavus III. Political writers cautioned public opinion about the dangerous character of developments in Sweden. They presented the coup as a violation of the nations rights and a grave-digging for its freedoms. Gustavus III was called an enemy of freedom, a tyrant and an oppressor. He was charged with despotism, with incapacitating the parliament and the extermination of the nobility. Polish noblemen made burghers and peasantry responsible for the coup. The non-noble estate was blaming for the weakened position of the nobility and for aiding the king in his efforts to seize absolute power. That opinion shared not only the defenders of the freedoms of the nobility but also a number of the reformists. However there were also opinions supporting the Swedish king. P.

Świtkowski many a time pointed out the salutary effects of the increase of royal prerogatives.

Another argument in the debate over reforming the state was the Swedish social and economic system. The Swedish examples were quoted by the publicists counselling active economic policy and demanding that the state provide Polish agriculture, crafts and trade with protection. The journals encouraged the nobility to make use of the Swedish agricultural textbooks and to present the best farmers with awards, another Swedish idea. Sweden's agricultural schools were cited as an example to be followed. The Polish authors also praised Sweden as a model of a country which awarded prizes to the best products of manufactories, introduced anti-luxury legislation and protected its own producers against foreign competition with a policy of customs duties and import bans. Swedish specialists in iron metallurgy enjoyed a high esteem in Poland, which found its confirmation in the task with which the Polish envoy to Sweden, Jerzy Potocki, was confronted: he had to send two such specialists to Poland. The Swedish precedent was cited during the debate on improvement in the situation of burghers and peasants in Poland. Particular attention was given to participation of inhabitants of towns and villages in the political life of the country through their presence in the Riksdag.

The monarchic solutions were unacceptable to the Polish republicans and were used in the propaganda of the advocates of nobility's freedoms as a warning against despotism. In Poland, a country with a deeply ingrained feeling of revulsion for *absolutum dominium*, the monarchic rule was more often demonised than approved of. The reforms aimed at strengthening the royal position led, in the opinion of most noblemen, to despotism and that conclusion was used as an argument to defend the system of free election and the weak position of the Polish king controlled by the nobility. The support given by peasants and burghers to Sweden's monarchic coups of 1772 and 1789 was quoted as an argument supporting the refusal to grant those Polish groups political rights. The Polish nobility lived in fear of a coup that might be similar to the Swedish revolutions, as the events of 1772 and 1789 were called. An analogy was seen in the manner the 3rd May Constitution was adopted (the opposition were caught unawares, the motions were put forward and voted on rapidly)

and in the substance of the proposed reforms (this concerned the bill on equal right of all estates). Hence, in the eyes of the Polish nobility hostile to reform, the Sweden of Gustavus III served as a warning against enslavement of the nation and as an example of a state, which had lost its freedom.